GAZETA KRAKOWSKA

Nro 62.

Z KRAKOWA DNIA 3 SIERPNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Dalszy ciąg opisu przewiezienia Zwłok ś. p. JO. Xcia Józefa Poniatowskiego z Warszawy do Wolnego Miasta Krakowa.

Wyprowadzone Zwłoki, przy odgłosie Dzwonów, Możdzierzy i Pieni Kościelnych, wstrzymał na chwilę Sędziwy Izraelita i w imieniu ludu swego wyznania, błogosławił, pożegnał i na dzień coroczny zgonu Bohatyra zapowiedział pobożne w świątyniach swoich za Duszę Iego modły. Przez całe nabożeństwo znaydowało się w Kościele kilkanaście wyznania tego osób. Taż sama okazałość towarzyszyła znowu Karawanowi, aż o ćwierć mile za Końskie, smutnieyszą nieiako biorąc postać w chwili oddalania się z mieysc tych prochów nieobżałowanego Bohatyra. Postępowały drogą daley do Radoszyc, gdzie spotkano lud i Duchowieństwo, aż do Małogoszcza, gdzie czekało iuż miasto i Kapłani, a po prześpiewanych Hymnach JX. Sadowski poszanował Zwłoki wyrazami pełnymi czucia i wdzięczności. W Węgleszynie JW. Kaźmierz Bystrzonowski czekaiąc przed wsią, z całą gromadą i licznem światłem przyiął i odprowadził Zwłoki pobożnie. Pozno w nocy zbliżano się do Oxy i zdaleka uyzrano rzęsiste światło w cieniach nocy Miasto oświecaiące. Byli to Kapłani mieyscowi z całą miasta ludnością, ieden z nich żarliwą Mową powitał i pożegnał aż za miastem Bohatyra.

W poranku przeszły Zwłoki przez Sieńsko, w towarzystwie licznego ludu. Przybyły do Zarnowca, gdzie z obrządkiem Religiynym w przytomności zgromadzonych wielu Obywateli oneż przeprowadzono. W Szczycy spotkano znowu wiele Obywateli, zkąd aż do Gołczy towarzyszono Zwłokom, gdzie Duchowieństwo czekało i gdzie piękną Mową Duchowną powitano i pożegnano te szanowne popioły. W miarę przybliżania się do granic Województwa Krakowskiego, powiększała się gorliwość pobożnego i Obywatelskiego uczczenia dla Męża, którego dzieł i przymiotów, Mieszkańcy tey ziemi świadkami bliskiemi byli; wsie całe ruszały się z odległości mil kilku, ubiegali się Obywatele piękne swe do Karawanu ofiarować zaprzęgi, sami przytomni w żalu i smutku towarzy-

szyli onem. Już na sam odgłos z ust do ust troskliwie i podawany o zbliżaniu się tych Szanownych popiołów ku Jwanowicom, gromadził się lud z bliższych i dalszych okolic tak, iż przed nadeyściem Ciała do Jwanowic, mieysce to wystawiało widok wielkiego Obozu, który się składał z znakomitszych Województwa Urzędników, Obywatelstwa płci oboiey, Duchowieństwa, dawnych Gwardyy Narodowych, Cechów różnych miast i tysięców ludu wieyskiego. Dnia 20 Lipca po południu, taki Orszak z muzyką z różnych miast i miasteczek zebraną, wyszedł powitać nadchodzące Ciało. Przyiął Go Pan mieysca tego JW. Alexan: Walewski z uczuciem obywatelskim na granicy. Odprowadzone wśród żałosnego Duchownych i ludu pienia i smutnego muzyki odgłosu, złożone zostało w Kościele Jwanowickim. Strzegły tych drogich popiołów Gwardyie dawne Narodowe dobiiaiące się o ten zaszczyt, a lud do poźney nocy nie opuszczał świątyni. Dnia tegoż przybył JW. JX. Nowiński Jenerał Miechowski, Biskup Biblyski. Dnia 21 odprawiło się Pontyfikalne Nabożeństwo przez wspomnionego JW. JX. Biskupa, na którym znaydowało się wiele Obywateli z Krakowa przybyłych. Mowa żałobna wśród Nabożeństwą miana, rozczuliła lud zgromadzony. W dniu 22 po odprawionym nabożeństwie rannym, gdy uczyniono uwagę, że paka obeymuiąca trunnę miedzianą z trudnością wielką zmieścićby się mogła na schedach Gróbu Jana III. w Kościele Katedralnym Krakowskim. Paka wspomniona w przytomności JW. Kasztelana Linowskiego, JW. Walewskiego Dziedzica Jwanowic, W.JX. Proboszcza mieyscowego, wielu Urzędników Województwa i zgromadzonego ludu, po znalezieniu nie tkniętych pieczęci, odpieczętowana, a z niey wyięta trunna miedziana na Katafalku postawioną została. Zamilczeć tu nie można, iż przez cały czas, gdy te czci godne Zwłoki w Kościele Jwanowickim złożone były, JW. Walewski Dziedzic, Obywateli w Jwanowicach znayduiących się i co moment przybywaiących z zwykłą sobie naychoynieyszą przyymował i mieścił w Domu swoim gościnnością, a przy wyprowadzaniu Ciała, ofiarował koni sześć cugowych do Karawanu z naleganiem, aby aż do Krakowa woz żałobny ciągnęły. Dnia tegoż o godzinie 3 po południu wyprowadzono Szanowne Zwłoki w assystencyi licznego Duchowieństwa i ludu do granicy W. M. Krakowa, gdzie czekali na przyięcie Ich dway Senatorowie W. M. i J. O. Milicyia konna, wielką liczba Młodzieży na koniach i zgromadzone Gminy; Kommissarz Obwodu Miechowskiego z czułym i wymownym głosem oddawał te drogie popioły. Przy odbieraniu odpowiedział ieden z Senatorów. Smutny ten Orszak ruszył ku liniiom Krakowa, co krok prawie, pomnażany od przybywaiących Obywateli płci oboiey i ludu zewsząd cisnącego się, tak iż zbliżaiąc się ku Rogatkom, iednę tylko familią i iednę rodzinę wystawiał, która nad nieodżałowaną stratą łzy roniła. Wszystkie wzgorki ludem okryte, tkliwe czyniły wrażenie.

Przy Rogatkach uszykowana Milicyia piesza pod dowodztwem Poważnego i zasłużonego Pułkownika otoczyła woz żałobny W. JX. Paszkiewicz Kanonik Kat. Krak. na czele Duchowieństwa z Parafii S. Floryiana i S. Szczepana złączywszy się z po-

przedniczem Duchowieństwem przewodniczył tey żałobney ceremonii. JW. Kommissarz Pełnomocny N. C. W. W. R. R. Kr. Polskigo, JJWW. Kommissarze Demarkacyyni z strony Polski, wszystkie Władze Królestwa w Krakowie będące szli zaraz za trunną ze świecami. Przed wozem Officerowie wysłużeni nieśli zaszczytne zmarłego Xiążęcia Ozdoby. Przy Bramie S. Floryiana, tey pozostaley Starożytney Budowie, czekały Cechy W. M. K. z chorągwiami i rozciągnęły się aż do Zamku. Przy Kościele Panny Maryi, przyymował Zwłoki Szanowne JW. JX. Łancucki Archyprezbyter Infułat i prowadził Pontyfikalnie do Kościoła S. Piotra, gdzie znaydował się JW. JX. Biskup z Kapitułą. Tu nie wymowy, lecz Malarskiego trzeba pędzla, aby wyobrazić tę poważną, a razem smutną scenę; ten widok Amphiteatru, gdzie na stopniach Kościoła na wystawionych krzesłach siedział Biskup maiący obok Biskupa Bibliyskiego i Infułata Kościoła Panny Maryi, otoczony Prałatami, Kanonikami i innemi Duchownemi, gdzie W. JX Woronicz, Kanonik Krak. w stosowney do okoliczności Mowie rozczulał lud zgromadzony, gdzie ulice i Domy aż do dachów, wszystkie wyższe mieysca i wały Zamkowe, zdawały się bydź z ludzi zbudowane i złożone, i gdzie noc cicha, wśród nieustannego huku z dział i smutnego dzwonów odgłosu wśrod licznego Swiatła, błyszczącym pomrokiem smutnemu temu obrzędowi tkliwey i rozrzewniaiącey dodawała powagi. Postępował potem daley Orszak do Zamku, gdzie był zgromadzony Senat W. M. K. Akademiia i wszystkie tego kraiu Władze. Naywyższych stopni Officerowie w tym Mieście znayduiącey się i Officerowie dawney Gwardyi Miasta Krakowa, nieśli trunnę do kościoła, i złożyli na ozdobnym katafalku, który się składał z Dział mieyscowych, między Pyramidami wystawionemi z Broni ręczney, czyniącemi przy rzęsistem świetle zachwycaiący widok. Tam odśpiewano kondukt, co trwało do godziny 11stey w nocy.

(*Reszta potem.*)

Z Warszawy d. 26 Lipca.

Przeieżdżał tędy dnia 21 b. m. do Petersburga, JO. Xże Radziwiłł, Namiestnik Królewski w W Wielkiem Xięztwie Poznańskiem.

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.
NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Chcąc z iedney strony ułatwić i przyśpieszyć wpływ zaległych wszelkiego rodzaiu, a w poborze niezawieszonych podatków, z drugiey strony dać nowy dowod względności dla Kontrybuentów i przynieść im ulgę, iaka tylko przy obecnem położeniu Skarbu publicznego z obowiązkami, które na temże ciężą, da się pogodzić, postanowiliśmy i stanowięmy co następuie:

Art. 1. Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu wyda niezwłocznie potrzebne rozkazy, ażeby kassy Królestwa Polskiego od d. 10 Sierpnia aż do d. 1 Grudnia r. b. przyymowały od Kontrybuentów zaległe po dzień 1 Stycznia 1817 podatki bez domagania się opłaty exekutnego, iakieby według postanowięń byłey Rady Naywyższey Tymczasowey Xięztwa

Warszawskiego i ybyłego Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego w tey mierze wydanych, od tychże przypadało.

Art. 2. Kontrybuenci, którzy w zamierzoney powyższym artykułem epoce podatki zaległe do kass właściwych wniosą lub też takowe przed d. 1 Sierpnia zapłaciwszy exekutne tylko dłużnemi pozostali, od opłaty exekutnego całkiem wolni będą. Ci zaś, którzy z uczynioney im łatwości, korzystać nie zechcą, po dniu 1 Grudnia r. b. surową exekucyią do opłaty tak podatków zaległych, iako i przypadaiącego od nich exekutnego, zmuszeni bydź maią.

Wykonanie ninieyszego postanowienia i ogłoszenie w sposób, iżby przed dniem 10 Sierpnia do wiadomości każdego Kontrybuenta doszło, Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 22 Lipca 1817.

(Podpis:) *Zaiączek.*

Zastępca Ministra Przychodów i Skarbu (podpisano) *Badeni.* Radca Sekr: Stanu, Jenerał Bryg: (Podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z oryginałem

Radca Sek: St: Jen: Br: (podp:) *Kossecki.*

Za zgodność:

Jan Pomian Kruszyński,

Sek. Jen. Komm. Rząd. Przych. i Skarbu.

Wypis z Rozkazów dziennych do Woyska Polskiego.

Dnia 21 Lipca

Za Naywyższym Rozkazem

Stosownie do decyzyi Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć i Króla.

Wrpca do służby i umieszczony zostaie

W korpusie Artyllery i Inżynierów.

Z dawney służby Dyrektor Artylleryi, Pułkownik Piotr Bontems, z przeznaczeniem do korpusu artylleryi.

Z rozkazu i w niebytności Naczelnego Wodza.

(pod.) Jeneral piechoty *Zaiączek.*

Dyrekcyia Jeneralna Loteryy Kraiowych Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczenia o agituiącem się ciągnieniu Loteryi na Maiętność Tyszowce, w dniu 19 b. m. do Gazet podanego, uwiadomia ninieyszem iż w dniu 21 b. m. z rana i po południu odciągnięto 2000 Numerów, z których poniżey wyrażone wygrały, iako to: Nra 5,442 — 24,736, po 20 czer. zł. Nra 45,830 — 79,164 — 39,415 — 75,954, po czer. zł. 10. a Nra 57,808 — 8,742 — 32,130 — 64,945 — 72213 — 21,384 — 66,121 — 10,146 — 28,955 — 78,064 — 34,313 — 64,574 — 31,077 — 54,618 — 6— 24,864, po cz. 5.

— W dniu 22 b. m. rano i po południu odciągnięto 2000 Numerów, z których Ner 33,539 wygrał Maiętność TYSZOWCE — Ner 60,786 cz. zł. 400. Nra 12,469 — 84,958, po 20 cz. zł. Ner 79,804 cz. zł. 10. Nra zaś 18,630 — 76,457 — 71,584 — 45,200 — 38,981 — 54,690 — 59,884 — 27,468 — 43,367 — 55,969 — 40,641 — 71,470 — 7,718 — 81,432 — 46,500 — 1,793, po 5 cz. zł.

W dniu 23 m. b. rano i po południu odciągnięto 1,800 Numerów, z tych wygrał Ner 50,531, cz. zł. 750. Nra 51,102 — 67,632 — 50,977, po czer. zł. 20. a Nra 65,589 — 41,265 — 75,151 — 18,218 — 33,560 — 78,062 — 19,359 — 15,359 — 36,454 — 53,121 — 67,097 — 7,001, po cz. zł. 5.

W dniu dzisieyszym rano i po południu odciągnięto 2000 Numerów, z tych

wygrały Nra 84,549 — 26,655, po cz. zł. 10. Nra 58,911 — 8,757 — 61,844 — 44,617 — 41,627 — 13,749 — 56,152 — 47,919 — 46 859 — 54,994 — 39176 — 68,414 — 51,004 — 11,323 — 38561 — 118027, po cz. zł. 5.

Dalsze ciągnienie nineyszey Loteryi, do dnia następnego na godzinę 9tą rano odłożone zostało.

W Warszawie d. 24 Lipca 1817.

Kochanowski.

Straszak S. J. D.

Z Peterzburga d. 29 Czerwca d. k.

Ogłoszony tu został następuiący Manifest Jego Cesarskiey Mości

My z Bożey Łaski

ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyyi, Król Polski &c. &c. &c.

Obwieszczamy wszystkim Naszym wiernym poddanym.

Wszechmocny Bog, kieruiąc przeznaczeniem Państw i Narodów, wylawszy niedawnemi czasy tak wielkie łaski i szczodroty na Rossyią, zwraca i teraz na nią oko swego miłosierdzia. Podobało się woli Jego Nayświętszey, aby się pomnożył Cesarski Dom i utwierdził swą siłę i sławę przez rodzinę i przyiacielskie związki z naypotężnieyszemi na ziemi Mocarstwami. Z natchnienia i za błogosławieństwem Tego, w którego prawicy serca Królow, i za zezwoleniem Nayukochanszey Matki Naszey, N. Cesarzowey Jeymości Maryi Federowny, My łącznie z N. Królem Jegomością Pruskim, Fryderykiem Wilhelmem III. umyśliliśmy wybrać córkę Jego, N. Xiężniczkę Karolinę, za małżonkę dla Nayukochańszego Brata Naszego, Wielkiego Xcia Mikołaia Pawłowicza, zgodnie z własnem iego życzeniem. Dnia 24 teraźnieyszego miesiąca Czerwca, za łaską i błogosławieństwem Naywyższego, przyięła ona wyznanie prawowiernego Kościoła Grecko-Rossyyskiego, i na świętem Bierzmowaniu nazwaną została Alexandrą Federówną; a tegoż Czerwca dnia 25 w obecności Naszey, i przy zgromadzeniu duchownych i świeckich osób, w Sobotney zimowego pałacu Cerkwi, spełnione zostało poprzednie wysokich do ślubu zabieraiących się zaręczenie. Obwieszczaiąc o tem wiernych naszych poddanych, Rozkazuiemy: N. Xiężniczkę mianować Wielką Xiężną z tytułem Cesarskiey Wysokości. Dan w stołecznem mieście tronu Naszego Sankt-Peterzburg, dnia 25 Czerwca roku od Narodzenia Pańskiego 1817, panowania Naszego siedmnastego.

Alexander.

Nayiaś. Cesarz Jmć raczył zaszczycić orderem S. Andrzeia Jego Królewicowską Mość Xcia Wilhelma Pruskiego.

Dnia 26 b. m. rano Członki Nayświętszego Synodu, zagraniczni Ministrowie i Posłowie, tudzież officerowie gwardyi i znakomite oboiey płci osoby, maiące wstęp u dworu udały się do zimowego pałacu, i składały powinszowania nowo-zaręczoney Jey Królewicowskiey Mci Xiężniczce Karolinie.

Ze Lwowa d. 17 Lipca.

NN. Cesarstwo Jchmość słuchali dnia 13 b. m. W. Mszy w Kościele Archikatedralnym, przy assystencyi sztabców dworskich, C. K. Radców taynych, C. K. Szambelanów, Naczelników i Radców Władz kraiowych, tudzież woyskowych

Wieczorem był u Hrabiny Korduli Po-

tockiey świetny bal. NN. Cesarstwo raczyli go zaszczycić obecnością swoią, i dać licznemu zgromadzeniu nowe dowody uprzeymości i łaskawości.

Dnia 14 b. m. zwiedził N. Pan oba Seminaryia, Kościoły Karmelitański, Franciszkański, Dominikański i Bernadyński, Kościoł katedralny Ormiański, Cerkiew stauropigialną i parafialną mieyską, i Kościoł Ewanielicki.

N. Pan daie codzień posłuchania.

Z Londynu d. 15 *Lipca.*

D. 12 b. posiedzenia parlamentu zostały przez Xcia Rejenta z zwykłemi obrzędami odroczone. Dniem pierwey miał P. Brougham żywą mowę przeciw Ministrom, w którey między innemi wyraził: Kanclerz skarbowy postępuie bez żadnego planu; to bierze pieniądze na skarbowe bilety, to pożyeza od banku bez prowizyi; długow nie płaci w nadziei szczęśliwego trafu, przez który narod przymuszony będzie uciec się do ponowienia podatku od dochodow. Zle bardzo dzieie się w kraiu; lecz nie lepiey zagranicą. W Genui, którą darowąliśmy małemu Królowi Sardyńskiemu, kupcy Angielscy uciskanemi są wszelkiego rodzaiu nowemi cłami, gdy tymczasem Francuzi doznaią względow. Udali oni się do szlachetnego Lorda (Castlereagh), który zapytał się jeneralnego instygatora, czyli to uciążenie iest słusznym powodem do woyny; a gdy przeciwną odebrał odpowiedź, zostawił rzecz leżeć. Tak mało skutkowała zachwalona polityka szlachetnego tego Lorda, tak mało znaczy teraz Anglik zagranicą, że mały Król może go podług upodobania znieważać. Bardzo uprzeymą iest iednak ta polityka dla obcych Mocarstw, bo posuwa się aż do sromotnych czynow. Coż nas obchodzi Lucyian Bonaparte? Coż on takiego uczynił, że aż do strożowania go ofiarować się musiemy? Zkądże ta nieprzyiazń z strony szlachetnego Lorda, który nie wzdryga się brać pod swoią opiekę naypodleyszych ludzi, a nawet szpiegow? Zawsze zagraniczna polityka źle poydzie, dopoki zawiadywanie nią powierzać będziemy ludziom, którzy od młodości trudniąc się rzemiosłem woiennem, nie znaią nad niego nic więcey. Lordowie Cathcart i Stewart wzięli tylko żołnierskie wychowanie, a przecież posiadaią nayważnieysze poselstwa, i wiadomo wszystkim iak one odbywaią. Wiadome także iest postępowanie szlachetnego Lorda (Castlereagh) w Jrlandyi; podczas iego tam administracyi męczono okrutnie ludzi, dla wymuszenia na nich wyznania.

Lord Castlereagh: Zacny Reprezentant zanosi przeciw mnie skargi, z powodu których, gdyby po męzku myślał, powinien żądać na mnie sądu; lecz właśnie nie zdaie mu się ten odważny krok; chce tylko przy zakończeniu posiedzeń przez opaczne wystawienie rzeczy ośmielić bardziey źlemyślących i oburzyć wieśniakow. Przekonany iednak iestem, że narod kontent iest z parlamentu, który zabezpieczył go przeciw zamachem źleczętnych, nie przyiął dzikich planow reformy, ale zwolna, a tem bezpieczniey dla pomnożenia szczęśliwosci kraiowey postpuie. Nie sądzę zatem bydź potrzebą odpowiedzić na zarzuty przeciw systemetowi Ministrow; ale zarzuty przeciw osobie moiey z powodu Jrlandyi są złośliwe i potwarcze. (Tu wołał P. Brougham do

porządku dziennego.) Nie słuszna iest, aby rzeczy przed 20 laty zaszłe przeistaczać, i nieokazuie to szlachetnego sposobu myślenia. Co do Genui, iest systematem rządu, aby słabych Monarchow nie tamować woli w wykonywaniu aktualnych ich praw. Że Lucyian Bonaparte będzie strzeżonym, iest potrzebą; ponieważ on osadził Napoleona na tronie i iego potęgę ugruntował. Nagana, iż do spraw politycznych używane są woyskowe osoby, nie iest doświadczeniem ztwierdzona; przywieść tu owszem za prykład można Xcia Wellingtona. — Po kilku ieszcze mowach, wniosek P. Brougham został bez głosowania nawet odrzucony.

Zmarły Xże Northumberland zostawił naystarszemu swemu synowi 80,000 f. szt. (pół mil. tal.) rocznego dochodu i znaczny wpływ do obioru parlamentowego z powodu wielu posiadłości. Obie iego corki dostały po 100,000 f. szt. w gotowiznie.

Przy otworzeniu głowy zmarłego Ponsonbey znaleziono w iego głowie 12 łotow ulaney i zsiadłey krwi.

Zapewniaią, iż Mandarynowie przy dworze Chińskim przekupieni obcemi pieniądzmi nie dopuścili posła naszego Lorda Amherst na audyencyią do Cesarza i odwiedli tego Monarchę od przyięcia podarunkow.

Jeżeli Angliia uymie się za Niemieckim handlem przeciw Barbaryyczykom, tedy wymowi sobie zapewne korzyści dla swoiego handlu w Niemczech.

Eskadra rokoszanow z Buenos-Ayres, którą Komodor Taylor pod St. Domingo dowodzi, składa się z 14 korsarskich okrętow.

Nadeszły tu wczoray listy z wyspy S. Troycy pod d. 1 Czerwca, które donoszą, że sprawa niepodległych Hiszpańskiey Ameryki idzie iak naypomyślniey. Przed odeyściem tych listow przybyły tam okręt z Maturin przywiozł wiadomość, że nowy kongress prowincyi Venezuela zaprowadzony został d. 10 Maia w Kariako. Nadeszły tam także doniesienia o Jenerale Piar. Gdy wysłaniec tego Jenerała, udaiący się do Augustura, zabity został przez woyska Królewskie, które oprócz tego wycięły wszystkich rokoszanow w Barcelonie, Piar używaiąc odwetu, rozkazał natychmiast rozstrzelać 17 officerow Hiszpańskich, pomiędzy którémi znaydował się Gubernator Guaiany Ceruti. Też listy dodaią: ponieważ Hiszpanie rozstrzeliwaią lub wieszaią bez litości i bez sądu wszystkich patryiotow Amerykańskich, którzy dostaią się w ich ręce, ci też mszczą się nawzaiem na officerach Hiszpańskich, którzy dostaią się do ich niewoli. Wszelako oszczędzaią z nich wielu; woyska zaś Królewskie nikogo.

Od brzegow Menu d. 19 Lipca.

W Niemczech, Austryi, Szwaycaryi, Francyi, a nawet w Anglii znacznie spadła cena zboża i wszędzie obfite urodzaie położyły koniec dotychczasowey nędzy.

W Paryżu d. 4 Czerwca Perukarczyk Diupuis stanął przed chlebową stragą przy iedney kawiarni, krzycząc z całego gardła: "Łaydacy Paryzcy! powstańcież przecie; wszystkie departamenta powstały i na was tylko czekaią. Chleb kosztuie po departamentach 10 Su, a my wcale

go niemamy. Pobierzcie fuzyie, stańcie na rogach lasow, a dostaniecie chleba. Znayduią się tu ludzie, którzy po dwa zegarki noszą, a wy chleba niemacie. Stańcie na gościńcu, a dostaniecie chleba. " — Dodał do tego, że Cesarz w parę dni do Paryża przybędzie. — Ieden z obywateli podał mu kawałek chleba i mięsa, które z chciwością ziadł. — Został potem uwięziony i na wygnanie skazany.

Infant Hiszpański Don Fran. de Paulo, który dotąd pod imieniem Hr. Moratalla bawił w Paryżu, uda się w krótce do Wiednia.

Na zupełnem zgromadzeniu seymu Niemieckiego Dom Hessen-Homburg przyięty został za członka związku Niemieckiego.

Podrożni przybyli z Turczech zapewniaią, iż Turcy nad granicą uwiadomieni są, że N. N. Cesarstwo Ichmość Austryiaccy po zwiedzeniu Galicyi, obiadą granice swoich kraiow od strony Tureckiey, wszyscy nadgraniczni baszowie odebrali zatem rozkazy, aby wszędzie, gdzie tylko ten Monarcha zbliży się do granicy czynili mu honory i oddawali hołd sąsiedzkiego uszanowania.

Gazeta Weymarska (Oppositions-Blatt) donosząc, iakoby rokosz w Hiszpańskiey Ameryce i Brazylii zastanowił w Paryżu posłow pośredniczących Dworow i skłonić też Dwory miał do pewnych obowiązkow, &c. (Zobacz w 59 Nrze Gazety Krakowskiey artykuł z Lizbony;) taką umieściła uwagę: " Słusznie wątpić należy, ażeby pośredniczące Dwory przyiąć na siebie miały obowiązek mięszania się tym lub owym sposobem do sprawy rokosz podnoszących w południowey Ameryce ludów. Woyna za wolność swych ludów, wyiąwszy Hiszpanią i Portugalią, nie sprzeciwia się bynaymniey interessowi Europeyskich narodow; owszem, ieżeli taki stan rzeczy w tey części świata nastąpi, iaki zaprowadzony iest w północney Ameryce, obiecywać sobie można dla Europeyskiego handlu daleko większe korzyści, niż przy dotychczasowey polityce rządów Hiszpańskiego i Portugalskiego. Lecz gdybyśmy przypuścili, iż Dwory te nie chcą w cale żadney za wolność woyny cierpieć, tedy postąpiłyby przeciw własnem zasadom, gdyż same prowadziły szczęśliwą woynę za wolność przeciw uznanemu nawet, ale nieznośnemu Mocarstwu. Powyższe twierdzenie zdaie nam się przeto tem większemu podlegać podeyrzeniu, że posłużyłoby tylko do wzniecenia mniemania ludów o wysokich Mocarstwach, iakoby tayna ich polityka zmierzała iedynie do zapewnienia praw panuiących Domów, ale nie ludów, które z wielką ofiarą przyłożyły się do Europeyskiey za wolność woyny. Nie w swoiem byłoby także mieyscu bydź sędzią między ludami południowey Ameryki i ich Rządami. Jakże gabinety nasze uwiadomionemi bydź mogą o prawdziwem tamteyszem położeniu rzeczy? Przez gabinety Madrytu i Rio-Janeiro? One są stroną. *Audiatur et altera pars.* Oprocz tego mamy o czem innem u siebie myśleć, iak sztukę robienia pokoiu przenosić za Atlantyckie morze. Tysiące i tysiące wychodniow z oswobodzonych kraiow Niemieckich dowodzą iasno, iż nie zaraz ieszcze nasze interessa urządziemy, ażeby brać ieszcze na barki nasze los południowych Amerykanów."

DODATEK DO Nro 62. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 SIERPNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Włoch d. 5 Lipca.

Prkytrzymano w Genui Pułkownika Francuzkiego Brun, herszta buntu w Grenoble, w tenczas właśnie, gdy z 6 swoiemi wspolnikami wsiadł na okręt, chcąc popłynąć do Ameryki.

Jak w Tunis tak w Algierze panuie morowe powietrze, które między innemi Konsula Angielskiego Veronese miało sprzątnąć ze swiata.

Policyia w Medyiolanie wypuściła na wolnosc znanego P. Santini. Zapytany dokąd się myslı udać? odpowiedział, iż dla interessów familiynych chce pojechać do Turynu. Dano mu paszport; Kommissarz policyyny odprowadził go aż na mieysce. Oswiadczył oraz Santini, iż chce osiąść w Turynie; zaparł się zaś, iakoby miał przywiezc listy z wyspy S. Heleny.

TEATR w KRAKOWIE.

XVII. *Stryiowie i Stryienki Komedyio: Opera, w 1 Akcie grana dnia 24 Lipca* 1817.

Ludwik Dmuszewski Artysta drammatyczny teatru Warszawskiego, wydał już kilkanaście drobnych dzieł w tym rodzaiu; które mu ten szczególny zaszczyt przynoszą, że wszędzie oryginalnym bydź umie. Tę łatwość iaka się w gładkim piorze iego pestrzegać daie, nazwaćby można wzorową. Satyryczność iego należy do rzędu takich, które wyśmiewaiąc wady ludzkie, tych samych nawet co się do nich poczuwać mogą, na wesoły śmiech naprowadzaią. Wszystkie te własności znayduiemy w Komedyo-operze: Stryiowie, i Stryienki. Autor naśladuie wiele w tym guście znanych Komedyy Francuzkich, a nawet niektóre z swoich własnych; wszadzie przecież wydaie się w nim a zaymuiąca nowość, iaka iest darem rzadkich tylko dowcipów.

Wystawienie tey sztuki poszło szczęśliwie. Wszyscy Aktorowie, a szczególniey Pan Włodek i Podgrabiński dobrze się popisali.

XVIII. *Dziecię stawione na kartę, Dramma w 5 Aktach z Niemieckiego P. Ifflend*

W przeszłym Nrze Gazety Krakowskiey w *Opisie przewozu Zwłok JO. Xcia Poniatowskiego*, wśliznęły się następuiące pomyłki w druku: Na początkowey stronnicy po prawey stronie w 25 wierszu zamiast *ieden z Obywali*, bydź powinno: ieden z Obywateli. Na strannicy 774 po prawey stronie w wierszu 3 zamiast *de teriorem* bydź powinno: deteriorem, a zamiast *granic a nie sławy* &c. granic ani sławy, &c. Na stronnicy 775 po prawey stronie w 16 wierszu zamiast *dędzie* bydź powinno: będzie. Na teyże stronie w 34 wierszu zamiast *ziemnych*, bydź powinno ziemnem. Tamże w 37 wierszu zamiast *małością prawdy*, bydź powinno: miłością prawdy, i nakoniec tamże w 40 wierszu zamiast *pośmiertni iego chwile*, bydź powinno: pośmiertne iego chwile.

przetłomaczona grana na Benefis P. Włodka, dnia 26 Lipca.

Szczupły zakres pisma naszego, niedozwala nam zatrudnić się obszernym rozbiorem dzieła P. Ifflanda. Różni się on znakomicie od całey, że tak powiedzieć możemy hordy pisarzów drammatycznych Niemieckich. Wyiąwszy dwa naczelne dzieła Szyllera, żaden z pomienionych drammatystów nie może iść z nim w porownanie. Różni się on od wszystkich smakiem, gładkością stylu, dobrem prowadzeniem intrygi, nareszcie darem zaymowania ciekawością widzów do końca, którego rozwiązanie, tę ieszcze przynosi mu załetę, że iest koniecznym skutkiem postępowania i charakteru osób wprowadzonych na scenę.

Myśl do zrobienia drammy: *Dziecię stawione na kartę* podobno Ifflandowi podał Bewerley. Charakter gracza zaślepionego tą namietnością, obok uczuciów cnoty, które ieszcze zupełnie w sercu iego nie wygasły, nie mógł bydź lepiey trafionym. Słowem wszystkie osoby maią tu szczególne swoie znamiona; wskazaną dla siebie drogę, że żadna z niey ani na chwilę nie zbacza. Nie możemy iednak darować Autorowi niektórych opuszczonych piękności, do których sama osnowa rzeczy koniecznie powinna go była naprowadzić. Baron Wallenheim, stryy nieszczęśliwego gracza, iest w prawdzie wystawiony człowiekiem prożnym, pełnym uroień, uprzedzenia; nie iest przecież złośliwym. Dla czegoż nieprzebacza poprawiaiącemu się synowcowi;, dla czegoż Fernau, który go tylko łudził, i w końcu z ust samego Ministra wytknięte ma swoie podłe postępki, niewychodzi wzgardzony od niego i zawstydzony? Naprowadzaiąc synowca na drogę cnoty, należało i stryia wywieśdź z błędu. — Nie równie i przez to byłoby mocnieyszem rozwiązanie intrygi, gdyby mniemany Baron Poser dostrzeżony był został w czasie gry na oszukaństwie. Stawienie nawet samego dziecięcia na kartę, niedosyć mocno iest zdziałane,; podobnieyszem zdaie się bydź do żartu, iak do surowego doświadczenia cnoty młodego Wallenheima. — Nie dosyć naostatek mocne powody znalazł Poser, do przymuszenia obłąkanego gracza, aby był iego kropierem; mogła tu bydź odmalowaną w nim sprosna namiętność ku żonie tego młodzieńca, a tem większą wydałaby się zbrodnia.

Grę Aktorów znaleźliśmy wyborną. Pan Włodek miał słuszne prawo spodziewać się względnieyszey dla siebie publiczności. Niechay tu co chcą mowią, będący przeciwnego zdania Krytyce naszey pochlubić się iednak możemy, że ona znacznie naprawiła dyalekt P. Worowskiego. Co za różnica pomiędzy Szternem, a Szönbrunem! Nigdy ten ieszcze daremnie niepracował, kto pracował nad poprawieniem wad swoich.

XIX. Gaweł w Piekle, i Proba ogniowa, dwie Komedyie iedno-aktowe grane były dnia 27 Lipca, i dobrze przyięte zostały. *W.*

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Gdy licyta-

cyia Dzierżawy trzechletniey propinacyi w Zamku Krakowskim Skarbowi tuteyszemu należney dnia 24 b. m. dla braku ubiegaiących się mieysca nie miała, termin przeto nowy i ostateczny, pod warunkami poprzednio ogłoszonemi dla tentowania takowey w dniu 12 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Biórach Wydziału Dochodów Publicznych &c. oznacza się. W Krakowie d. 29 Lipca 1817 r.

Linowski, S. P.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu. Dnia 5 Sierpnia o godzinie 10 zrana w Biórach Wydziału Dochodow Publicznych od ceny niżey wyrażoney rozpocznie się publiczna Licytacyia sprzedarzy tych Dziesięcin Skarbowi Wolnego Miasta Krakowa należących się, których Rząd pierwszeństwo do zalicytowania właściwym Gromadom lub Dominiom naznaczył, z warunkiem iednak, ażeby Summy z tąd wynikaiace w połowie natychmiast złożyły, a które przyiętemu na siebie obowiązkowi zadosyć nie uczyniły, są następuiące:

Klokoczyn Gromada. Cena Fiskalna	370 zł:	Radwanowice Gromada. — —	559.
Przeginia Narodowa Gromada — —	390 13.	Wyciąże Gromada. — — —	490.
Prussy Gromada i Dominium. — —	500.	Karniów Gromada. — — —	342.

Rzeczona Licytacyia aż do czasu zupełnego iey zakończenia odbywać się, będzie; każdy wzmiankowane Dziesięciny Licytować chcący, o ich wartości i Urodzaiu w tychże wsiach zapewniony w dniu i mieyscu wzmiankowanym, na Vadium ceny Fiskalney 10tą część w gotowych pieniądzach złoży, resztę zaś wylicytowaney summy po potrąceniu Vadii natychmiast po zalicytowaniu do Kassy Główney odliczy.

W Krakowie dnia 3 Sierpnia 1817.

Linowski.
Gadomski, S. W.

Dom w Mieście Pilicy przy ulicy Markowskiey pod Liczbą 44, z Staynią, Wozownią, Chlewami, Stodołą i Szpichlerzem wraz z ogrodkiem pod włoszczyznę i z dwoma ogrodami pod iarzynę, tudzież z gruntem obszernym nad rzeką Pilicą leżącym, żadnemi widerkafami i długami nieobciążony: iest do sprzedania z wolny ręki przez Jmci Pana Walentego Pozowskiego Obywatela Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Wiślney pod Liczbą 308 w kamienicy swoiey zamieszkałego.

Dnia 11go Miesiąca Sierpnia 1817 Roku o godzinie 9 ranney, w Gruncie przed Klasztorem OO Kapucynow na przedmieściu Piasek, sprzedane będzie przez publiczną Licytacyią za gotową zapłatę wapna od kilkunastu lat gnoionego, do korcy 119, w w dole będącego. Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować. W Krakowie dnia 1go Mca Sierpnia 1817 Roku.

Jan Nepomucyn Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Dnia 12 Sierpnia r. b. o godzinie 10tey ranney w Wsi Krzyzkowicach i Przyległości Przeczniow za Brzyskiem nowem w Powiece Szkalbmirskim leżącey W. W. Sukcessorów ś. p. Jana Kantego Dunina tamże Mieszkaiących dziedziczney w Gminie t. i leżącey z Pól przeszło 211 Morgów rozległych produkta na pniu to iest: Zyto, pszenica, Jęczmień, owies, groch, proso, zwolnym użyciem do tego Pańszczyzny roczney, mieskania w Przeczniowie i składu na zboże potrzebnego, naywięcey daiącemu na rzecz W. Felixa Lissowskiego w Wsi Bolechowicach mieszkaiącego przez Publiczną Licytacyią sprzedane zostaną.

Chęć licytowania maiący opatrzeni w Vadium 1000 Złp. Pol. w mieyscu i dniu wyznaczonym stawić się zechca.

Gdzie o innych warunkach Licytacyi uwiadomieni zostaną, po sprzedaniu zaś wzmiankowanych prowentow tamże różne także ruchomości sprzedane będą.

W Krakowie dnia 24 Lipca 1817 roku.

Jan Kanty Kowalski, Kom.

Główna Dyrekcya Górnicza, z Mocy Reskryptu Wysokiey Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 10 Lipca r. b. Nro. 760 z Lipca i wydanego, działaiąc, czyni wiadomo wszystkim chęć kupna zaprowadzonego z Saxonii gatunku Owiec oraz poprawionego kraiowego, maiącym, iż w dniu 27 Sierpnia r. b. w kancellaryi Głowney Dyrekcyi Górniczey w mieście Kielcach znayduiącey się, o godzinie 10tey ranney odbędzie się publiczna licytacyia przez głośne wywoływanie na następuiące gatunki Owiec podług oznaczoney na pretium fisci ceny to iest:

A. z zarodu Hiszpańskiego.

1. Sztuk 22 Baranów starych a Złp. 72 sztuka
2. — — 10 ditto dwuchletnich . 66. —
3. — — 32 ditto iednorocznych . 60. —
4. — — 1 Skopa iednorocznego 9. —

B. z poprawionego gatunku.

1. sztuk 21 Baranów dwuletnich Zł. 36. —
2. — — 85 ditto iednorocznych . 30. —
3. — — 235 Matek starych . . . 12. —
4. — — 55 ditto dwuletnich . . 12 —
5. — — 84 ditto iednorocznych . 10. —
6. — — 297 Skopów iednorocznych 9. —

W ogóle 842 sztuk wyraźnie 842.

Które częściami, Barany po sztuk 4, a Owiec i Szkopy po sztuk 50 więcey ofiaruiącemu sprzedawane będą, za gotową zaraz nastąpić maiącą zapłatę, vadium do licytacyi wyrownywaiące połowie wartości Owiec lub Baranów częściami licytowanych stanowi się. Życzących sobie tego kupna na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza. Działo się w Kielcach na posiedzeniu Główney Dyrekcyi Górniczey d. 17 Lipca 1817.

W Zastępstwie Dyrektora *Jerowski*

Tomaszewski Sek.

Im nächsten Monat laßen wir öffentliche Auction über
200 Oxhoft Corsica Wein
100 Oxhoft Rumm und
eine Partie roten St. Gilles Wein
halten und werden daß nähere noch anzeigen.

Auch vor der Auction wollen wir von obigen Wein und Rumm verkaufen, so wie denn auch unsern respectiven Freunden unser aus alten und schönen Jahrgänge vollständig assortirtes Wein Laager hiermit in erinnerung bringen

Stettin den 5 July 1817.
Isaac Salingre Successores.

W następuicym miesiącu sprzedać chcemy przez publiczną Aukcyią
200 Oxeftów Wina Korsykańskiego
100 Oxeftów Rumu i
Partyią czerwonego Wina St. Gilles, oczem obszerniey się doniesie.

Przed powyższą aukcyią chcemy także z powyższego Wina i Rumu coby kto potrzebował sprzedać, iako też polecamy Korrespondentom naszym z starych i dobrych lat Win złożony znaczny nasz skład.

W Szczecinie d. 5 Lipca 1817.
Isaak Salingre Sukcessorowie.

Niżey podpisany uwiadomia, że po odbytym terminię wdniu 30 Czerwca r. b. do licytacyi Przedstanowczey resztuiących lat siedmiu zaczenaiąc od 24 Czerwca r. b. do 17 Maia 1824 Woytostwa wsi Rybny w Okręgu Miasta Wolnego Krakowa o mil dwie sytuowaney, prawem Emphiteutycznym przez Jozefa poźniey przez Kazimierza Jaroszewskiego posiadanego, teraz zaś do Sukcessorow Tegoż, to iest: Ur. Franciszki, z Jaroszewskich Dębczyńskiey, Andrzeia, Karola, i Wiktoryi Jaroszewskich (których Opiekunami UUr. Antoni Szaweiski i Jozef Burski, należącego, wskutek Uchwały Rady Familii d. 24 Maia odprawioney, a przez Trybunał tuteyszy d. 9. Czerwca r. b. Nro 1689 zatwierdzoney, licytacyia ostatnia stanowcza tych lat siedmiu woytowstwa wsi Rybny, w Kancellaryi podpisanego w ulicy S. Jana Nro 460 iako do teyże Rezolucyią Trybunału tuteyszego d. 14 Czerwca r. b. Nro 1869 delegowanego w dziu 12 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana z wywołaniem szacunkowey summy za wszystkie lat siedem 24700 Zł: Pol: w monecie srebrney grubey kurant nastąpi warunki pod któremi ma się odbywać ninieysza sprzedarz, i zbior obiaśnień do tegoż należących, w Kancellaryi każdego czasu odczytać można. W Krakowie d. 30 Czerwca 1817.

Woyciech Olearski, Not.